

Protokół Nr 14/2008
z posiedzenia Komisji Mieszkaniowej, które odbyło się w dniu 29 stycznia 2008 roku
od godziny 14.00 do godziny 15.00

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności.

Nieobecni na posiedzeniu radni: Halina Głowacka oraz Tadeusz Orpych.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|-------------------------|--------------------------------------|
| 1. Paweł Gocyla | - Z-ca Prezydenta Miasta. |
| 2. Marek Sękwicz | - Dyrektor MZBM. |
| 3. Iwona Dalach | - Z-ca Naczelnika WGKiM. |
| 4. Małgorzata Siemińska | - Kierownik Referatu Mieszkaniowego. |

Posiedzeniu przewodniczył Zbigniew Wróblewski – Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej. Po przywitaniu członków Komisji, zaproszonych gości i stwierdzeniu quorum Przewodniczący przedstawił członkom Komisji porządek posiedzenia, który przyjęto bez uwag.

Tematyka posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń,
2. Opiniowanie listy przydziału lokali mieszkalnych i socjalnych na 2008 rok,
3. Sprawozdanie z działalności Komisji Mieszkaniowej za II półrocze 2007 roku,
4. Opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji,
5. Sprawy wniesione.

Ad.1.

Protokoły z poprzednich posiedzeń Komisji w dniach: nr 10 z dnia 19 października 2007 r., nr 11 z dnia 27 listopada 2007 r., nr 12 z dnia 6 grudnia 2007 r. oraz nr 13 z dnia 19 grudnia 2007 r. Komisja przyjęła bez uwag.

Wynik głosowania: za – 5, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

Ad.2.

Opiniowanie listy przydziału lokali mieszkalnych i socjalnych na 2008 rok.

Wprowadzenia do tematu dokonał Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski, który poinformował członków Komisji, że zostały do załatwienia rodziny z listy wynajmu lokali mieszkalnych na 2007 rok. Ogółem do załatwienia pozostało 314 rodzin z czego 171 na liście lokali mieszkalnych, 113 na liście lokali socjalnych i 30 na liście zamian. W roku 2008 zakwalifikowano do wynajmu i zaopiniowano pozytywnie ogółem 20 wniosków, w tym 15 na liście lokali mieszkalnych oraz 5 na liście lokali socjalnych. Ogółem w roku 2008 umieszczono na liście lokali 334 rodziny, z czego na liście lokali mieszkalnych 186 rodzin, na liście lokali socjalnych 118 rodzin oraz na liście zamian 30 rodzin. Zabezpieczenie mieszkań na rok 2008 wygląda następująco:

- odzysk lokali mieszkalnych 40,
- odzysk lokali socjalnych 30.

Ogółem 70 lokali.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Panie Przewodniczący mamy jeszcze jeden element, a mianowicie pogorzalców na ul. Limanowskiego 10. Ja nie twierdzę, że wszyscy nie mają gdzie mieszkać, bo niektórzy napisali, że nie chcą zmieniać lokalu, po prostu przebywają u rodzin, czy u krewnych. Są tam rodziny z małymi dziećmi, nie wiem czy na tym etapie, rozwiązanie w postaci skierowania ich do ośrodka w Okradzionowie, jest rozwiązaniem. Na pewno nie jest rozwiązaniem docelowym, ale na pewno jest rozwiązaniem przynajmniej jakimś pośrednim, bo te mieszkania musimy i tak znaleźć, bo ci ludzie nie mają gdzie mieszkać. Mówię o tym, bo zginęło tam 5 osób, z tym, że były to osoby nie zamieszkujące tam.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Ja może przybliżę Państwu temat. Ogólnie budynek na Limanowskiego 10 nie należy do naszego zasobu miejskiego, jest to budynek prywatny. W latach poprzednich PINB wydał już opinię o wyburzeniu tego budynku i przy poprzednim zarządzie, decyzją Pana Prezydenta, te osoby zostały umieszczone u nas na liście lokali. Akurat tak się składa, że wszystkie na liście lokali socjalnych. Jest to 5 rodzin, 3 to są pełne rodziny a pozostałe to pojedyncze osoby. Sytuacja wygląda na dzień dzisiejszy w ten sposób, że i po wizjach, po spotkaniach i po rozmowach z tymi rodzinami, stwierdzam, że rodzina Pani K. B., trójka dzieci i małżeństwo, wynajmują tam mieszkanie i w latach poprzednich kwalifikowali się oni na listę lokali socjalnych. Wg mnie szkoda tych ludzi umieścić w mieszkaniu socjalnym, tam są małe dzieci lat 12, 14 i 4 lata. Ich zasobność taka wizualna, wyposażenie mieszkania, odzież a także dochody, małżonek tylko pracuje, ale małżonka gdzieś tam dorabia i stać ich będzie na pewno na utrzymanie mieszkania komunalnego, więc tutaj bym wnioskowała, a ponieważ mamy pustostany w komunalce, te osoby przekwalifikować z socjalu na komunalne i niech mają, że tak powiem, po pożarze jakąś drogę do normalnego życia.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Ja bym bardzo prosił Pani Małgosiu, ponieważ na sali są osoby spoza Rady, wyjaśnianie spraw bez nazwisk, gdyż są to dane osobowe.

Radny W. Wiekiera:

Panie Przewodniczący to może odwróćmy sytuację, najpierw wysłuchajmy pani M., a potem przejdźmy do naszych spraw personalnych.

Przewodniczący komisji Z. Wróblewski:

Panie radny tu nie chodzi o to, my po prostu nie mamy czasu. Osoby spoza rady mogą uczestniczyć w posiedzeniu, natomiast później, jeżeli nam czas pozwoli, a chcemy zrobić materiał, jaki mamy w programie Komsji, to Komisja nam się rozmyje i nie załatwimy dzisiaj nic.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Druga rodzina 2 osobowa, matka z pełnoletnią córką. Córka zadeklarowała się, że w późniejszym czasie wystąpi sama o przydział lokalu dla siebie, ale na dzień dzisiejszy widzę, że tutaj nie ma dochodu. Mamy jedno mieszkanie już po remoncie, które możemy wskazać i będzie do zasiedlenia. Samotna, kolejna osoba to jest pan samotny, który jest synem wcześniejszej rodziny, o której mówiłam, gdzie jest matka z córką. Jego musielibyśmy wprowadzić na listę. Pan starał się o wynajem lokalu już w 2005 roku i kwalifikował się do lokalu komunalnego i tutaj też musiałoby nastąpić wpisanie tej osoby na listę wynajmu lokali komunalnych. Zgłosił się do nas jeden z mieszkańców, osoba samotna i złożyła oświadczenie, że obecnie przebywa u swojej matki w zasobach MZBM, więc mamy czas na to, żeby wykonać remont na socjalu i tam go przesiedlić. Czwarta, samotna osoba, Pan ten był przeniesiony w dniu pożaru do hostelu na ul. Ziółową, no niestety, wybrał wolność w zgłiszczach i do nas się nie zgłasza. Kolejna rodzina, kolejna matka z dwójką dzieci, nie wykazuje żadnego zainteresowania, żeby się spotkać z nami i złożyć jakiegokolwiek wniosku. Prośba do Państwa byłaby tylko jedna, na dzień dzisiejszy te osoby mają gdzie przebywać,

są u przyjaciół, u rodzin, u sąsiadów, cierpliwie czekają na wskazanie lokalu socjalnego, prośba jest tylko taka, jeden z pogorzalców, z uwagi na dochody, żeby wprowadzić go na listę mieszkań komunalnych i przekwalifikować jedną z rodzin będących na socjalach, na listę lokali mieszkalnych.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Dziękuję Pani bardzo, będziemy o tym rozmawiać w sprawach wniesionych, wtedy dowiedzą się Państwo wszystkiego dokładniej. Mamy tutaj pana Dyrektora MZBM, mamy Pana Prezydenta resortowego, mamy Panią z Referatu Mieszkaniowego, czy są jakieś pytania w tym temacie?

Radna A. Krypciak:

Co MZBM zamierza w nowym roku zrobić w kwestii budownictwa i remontów.

Dyrektor MZBM M. Sękiewicz:

Na razie jest tak, jak jest, ale MZBM zamierza dalej wykonywać działania restrukturyzacyjne.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Przypomnę Państwu w 2007 roku, w wyniku restrukturyzacji wprowadzonych oszczędności dotacji z budżetu gminy było mniej dla MZBM o 800 tys. zł., więc najlepszym elementem byłoby, żeby zaprzestać dotowania zakładu budżetowego, nie wiem, czy aż tak głęboko wprowadzić zmiany ale na pewno będziemy czuwać nad tym, żeby ta dotacja nie zwiększała się. Raczej te pieniądze powinniśmy przeznaczać na spłatę zadłużenia wobec wspólnot mieszkaniowych.

Radny Z. Łukasik:

Panie Prezydencie, ale tak chyba nie jest, bo to, że zmniejszymy dotację, to automatycznie zwiększa się niedobór na wspólnotach. Z którejś kupki, to co nie dostaje się do MZBM trzeba zabrać, a dzisiaj niedobór na wspólnotach proszę państwa jest prawie 13 milionów.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

No właśnie, niedobór nie zrodził się w ciągu jednego roku.

Radny Z. Łukasik:

Ale ja nie mówię, że się zrodził w ciągu jednego roku, ale mówię, że ciągu następnego roku wzrasta niedobór, myśląc o tym, że nie zapłaci się MZBM za to, na co nie ma pokrycia, nie ma tu żadnej oszczędności i braniem z innej kupki. Pan Prezydent powiedział, że w ramach restrukturyzacji zaoszczędziliśmy 800 tys. zł., pytam jeszcze raz, z jakich restrukturyzacji?

Dyrektor MZBM M. Sękiewicz:

Ja powiem tak, zmniejszyliśmy np. koszty, wynagrodzeń, bo zmniejsza się ilość pracowników, a to też ma wpływ na koszty zakładu. Koszty o których mówię, jak rozpoczynałem pracę we wrześniu 2007 roku pracowników było blisko 200 a w tej chwili jest 180 i to z różnych przyczyn, po prostu ci pracownicy zmienili pracę, a części pracownikom pracujących na czas określony, umowy się rozwiązały, zmniejszono po prostu ilość etatów. Widzicie Państwo, że choćby tutaj jakieś oszczędności są. Oczywiście, że nie wszystko od razu, a restrukturyzacja kompleksowa dopiero może dać efekt, że np. MZBM będzie w ogóle dotowany.

Radna A. Krypciak:

Panie Dyrektorze była kiedyś taka propozycja odnośnie zadłużenia, aby rozłożyć zaległości na raty, żeby ludzie spłacili albo umorzyć odsetki.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Warunkiem umorzenia odsetek jest spłacenie należności głównej, nie możemy zrobić inaczej. Kolega radny Z. Łukasik wysunął projekt uchwały w sprawie wychodzenia z bezdomności w ramach, której to uchwały poruszony jest również problem zadłużenia MZBM, albo umorzenia należności nieściągalnych, ale to jest proces, który przede wszystkim w czasie musi być rozłożony to po pierwsze, a po drugie wymaga naprawdę solidnego przygotowania i transparentnego działania tak, żeby nam nikt nie zarzucił stosowania różnych reguł wobec różnych osób.

Radny Z. Łukasik:

Jeżeli mogę, Pan Prezydent ma słuszną rację, jesteśmy na etapie dyskusji i analizy tego programu i mamy zgodność co do tego, że taki program winien być. Jest tutaj problem i prośba żeby pani Skarbnik przygotowała jeszcze kilka dokumentów. Z Panem Dyrektorem też rozmawiałem, w szczególności o zadłużeniach. Pani Skarbnik chce jeszcze więcej informacji, które są naprawdę trudne, bo nawet rozmawiałem z Panią Małgosią jakby z tą myślą o dodatkach mieszkaniowych i trudno wiedzieć, kto się na ten dodatek załapie. Wg mnie załapie się ten, kto będzie chciał. My możemy zrobić analizę, że jeżeli jest 2600 osób, bo tytu jest, do których chcemy ten program zaproponować, to jeżeli będzie 10%, to będzie sukces. Jaworzno ma podobny program i 1140 osób chyba wzięło w nim udział.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Ja nie chcę zdradzać szczegółów tej propozycji, bo ona jest w fazie omawiania. Mogę powiedzieć, że jest daleko bardziej liberalna, czy liberalny projekt uchwały, niż ten który obowiązuje w Jaworznie i właściwie w pierwszej wersji, takiej jak zostało podane, umorzenie może dotyczyć wręcz 100% należności. Nad tym się trzeba zastanowić, bo w Jaworznie to jest 20% należności głównej, nie mówię już o odsetkach.

Radny Z. Łasik:

Ja się z tym zgodzę, można to analizować.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Jesteśmy w fazie dyskusji i trudno dziś mówić, czym to się skończy, zresztą tak naprawdę do Państwa radnych będzie należała decyzja, czy to zaistnieje, czy nie.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Ale tym sposobem nie zmniejszy nam się lista oczekujących na mieszkania.

Radny Z. Łukasik:

Tak, ale jeżeli mogę. Jest ileś osób bezumownych, którzy mogą stać się kandydatami do listy, bo będzie eksmisja lub jakieś przesunięcie. Tutaj uważamy, że zatrzymanie tych osób w środowisku i nie robienie eksmisji prowadzi do tego, że trochę się to ruszy, a oprócz tego w MZBM może będzie bardziej łatwiej przeanalizować ile jest niedoboru z osób nie płacących. Uważam, że tu jest bardzo dużo takich problemów, które muszą spełnić ci, którzy wchodzi w ten program np., że 24 miesiące musi płacić czynsz. Tu analizowaliśmy, czy można płacić czynsz przy małym dochodzie, płacąc jednocześnie zaległości. Ja uważam, że jeżeli ktoś płaci czynsz, to trudno mu płacić zaległości, przy małych dochodach, tak do tego podchodziliśmy.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

To jest zawsze wybór jakiegoś mniejszego zła. Trudno nazwać działaniem umorzenie należności głównej, działaniem sprawiedliwym, bo to może bulwersować te osoby, które na bieżąco płacą czynsz.

Radny Z. Łukasik:

Zakłady pracy, które były źle zarządzane dostały możliwość umorzenia długu, rozłożenia na raty i sprzedaży. Ja uważam, że Polska nie jest jeszcze liberalna a sprawiedliwość nie polega tylko i wyłącznie na tym, żeby myśleć o sobie, sprawiedliwość polega również na tym, żeby pomyśleć również o tych, którzy wpadli w niedobór nie ze swojej winy, bo to o czym teraz mówimy to mówimy o niedoborze nie z swojej winy, a rzecz jest taka, tak jak tutaj dzisiaj słyszałem, że 20% mieszkańców w Dąbrowie Górniczej korzysta z MOPS, to jest bardzo duża ilość. W takim wypadku będę dążył do tego, żeby taka uchwała powstała.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Celowo o tym powiedziałem, żeby pokazać, jak z ważnymi i trudnymi problemami próbuję się zmierzyć, z problemami, z którymi nie zmierzono się przez ostatnie 3 kadencje w żaden sposób.

Radny Z. Łukasik:

Panie Prezydencie, ja muszę wejść w słowo, niech Pan z łaski swojej sobie zobaczy, pierwszy element, który w tej restrukturyzacji w MZBM to był element sprzedaży mieszkań. Ja się cieszę, że to jest, bo to jest jakby pierwszy krok, drugi krok to jest oddłużenie, trzeci sprzedaż lokali użytkowych i czwarty krok to rozdzielenie funkcji zarządzania w MZBM od wspólnot. W tej sprawie jest przygotowana również uchwała w której generalnie gmina zaprzestaje zarządzać wspólnotami. W tej kwestii będę chciał radnych przekonać, będę chciał wprowadzić taki projekt uchwały na sesję Rady Miejskiej. Tak samo było ze sprzedażą lokali. Panie Prezydencie 5 lat walczyliśmy, żeby ona przeszła i cieszę się, że wspólnie coś załatwiliśmy.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Przy okazji oddłużenia chciałem tylko zwrócić uwagę, bo tu padło pytanie Pani radnej, co dalej w MZBM, a przy okazji akurat tego tematu oddłużenia, albo umorzenia należności, w ogóle płacenia regularnego czynszu, chcę zwrócić uwagę, że kolega dyrektor właściwie wdraża nowy system informatyczny, który będzie pozwalał w jakikolwiek, rozsądny sposób zarządzać firmą i jej finansami. Do tej pory był to duży problem, bo system probit jest po prostu systemem niewydolnym, systemem, który się myli i systemem w którym nie można przeprowadzać skutecznie egzekucji należności, czy windykacji należności. Proszę Państwa musimy doprowadzić do takiej sytuacji, że tylko taki sposób ma szanse na powodzenie jeśli chodzi o nie narastanie zaległości finansowych. Po pierwszym miesiącu nie zapłacenia przez daną osobę czynszu, już musi być reakcja ze strony administracji, już muszą tam iść pracownicy MZBM, dowiedzieć się dlaczego to nie jest zapłacone, czy to jest jakaś mogąca się przedłużyć w czasie sytuacja, czy też sytuacja jakaś chwilowa i w każdym bądź razie reagować w ciągu pierwszych dwóch miesięcy, bo jak osoba ma zaległość nie wiem 400, czy 500 zł., to jest to zaległość taka namacalna i można ją spłacić, potem, czy on ma 2 tys. zł., czy 20 tys. zł. to jest i tak abstrakcja, a system probit nawet po trzech miesiącach nie za bardzo pokazuje tego, wręcz nie zauważa zadłużenia.

Dyrektor MZBM M. Sękwicz:

Albo pokazuje błędne dane.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

I dopiero skojarzenie tego systemu razem z taką konsekwentną windykacją należności może prowadzić do jakiegoś efektu, do jakiegoś sukcesu, bez tego działamy jak dziecko we mgle.

Radny Z. Łukasik:

W 2002 roku wskazałem, że probit jest niepotrzebny i teraz też, jeżeli się przerzuci z probitu na inny system, to też nic nie da. To musi być taka zasada, że w którymś momencie musimy podjąć decyzję. Gospodarka mieniem gminnym jest tylko do mienia gminnego a wspólnota nie jest mieniem gminnym. Ja doprowadzę do tego i pójdę do tego po trupach.

Radna A. Krypciak:
Ale zarządcę wspólnota może sobie wybierać?

Radny Z. Łukasik:
Ale tylko z nas.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
To znaczy z kogo?

Radny Z. Łukasik:
Z pracowników MZBM.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
Dlaczego?

Radny Z. Łukasik:
Bo musimy o to walczyć.

Z-ca prezydenta Miasta P. Gocyla:
To walczcie.

Radny Z. Łukasik:
Ja tylko powiem taką rzecz, nie ma sprawy, to niech gmina zwolni 60 osób. Właśnie tu jest ten problem z gminą, że w każdym mieście jest doprowadzone do tego, że gmina chce pomóc, a tu gmina nie chce pomóc, a tu gmina stwierdza, że jeżeli pójdziecie prywatnie, to wam dowlimy czynsz za lokal.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
Chwileczkę, a co to jest za spółka prywatna, której pomaga gmina, której to pomaga gmina, bo ja bym chciał wiedzieć o tym?

Radny Z. Łukasik:
A gminnej spółce chce pomóc?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
No bo jest właścicielem.

Radny Z. Łukasik:
Ja proszę Państwa tylko skończyć. Tak jak powiedział Pan Prezydent, 5 lat nie było możliwości, a teraz znowu chce się doprowadzić, żeby 5 lat nie było następnej możliwości.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:
Proszę Państwa ucinam tą dyskusję, ponieważ w miesiącu lutym mamy temat MZBM, temat środków finansowych i remontów oraz przyszłości, czy też restrukturyzacji. Jest to bardzo szeroki temat i będziemy go omawiać w lutym i dlatego bardzo proszę aby przygotować się merytorycznie do sprawy zarządzania wspólnotami i w miesiącu lutym będziemy o tym rozmawiać. Będziemy również rozmawiać o uchwale oddłużeniowej, którą Zbyszek przygotowuje, będziemy również rozmawiać o możliwościach i podsuwam tutaj temat, ponieważ w tamtej kadencji, kiedy była nasza koleżanka Cz. Frydrych, był przygotowany projekt budownictwa 3 budynków. Były wyceny, były kosztorysy, gdzie się to wszystko podziało, ja zadam takie pytanie. W tych materiałach była cena 2 tys. zł za m², czy nawet niecałe 2 tys. zł., co się z tym stało, czy są dalej prowadzone dyskusje, czy przyjęto jakiś kierunek w tej sprawie. Ucinam proszę Państwa i zamykam tą dyskusję.

Radna A. Krypciak:

Ja mam tylko jeszcze jedno pytanie do pana Dyrektora. Panie Dyrektorze, czy może normalny obywatel uzyskać nr telefonu, czy kontaktu z rzeczoznawcą, ponieważ wielu mieszkańców, którzy chcą wykupić mieszkanie dostali np. termin na koniec miesiąca grudnia 2008, z uwagi na ilość złożonych jest wniosków. Czy jeżeli on by się skontaktował i zapłacił sobie za tego rzeczoznawcę, czy będzie to honorowane.

Dyrektor MZBM M. Sękwicz:

Ja myślę, że tak, rzeczoznawca jest każdy taki sam, ona ma licencję, ale może ja powiem inaczej, że prawdopodobnie rzeczoznawcy, którzy są, że tak powiem ze zlecenia Urzędu, oni są po przetargu i tutaj cena pewnie jest niższa. Rzeczoznawca, który nie działa na zlecenie Urzędu, może za tą usługę wziąć trochę drożej. Cena jest rynkowa, nie ma ceny jakiejś regulowanej, czy urzędowej. W tej chwili, przy wycenie mieszkań, czy lokali, czy domów, cena jest praktycznie umowna.

Radna A. Krypciak:

Czyli jak on jest w godzinach pracy, kiedy on jest zaangażowany z Urzędu, to jest określona kwota? A jak to jest, kiedy przyjedzie sobie o godzinie 20.00? Czy to jest już prywatnie?

Dyrektor MZBM M. Sękwicz:

On zawsze działa prywatnie, bo rzeczoznawca majątkowy to jest podmiot prywatny, natomiast on na zlecenie Urzędu być może ma tą cenę, nie wiem w tej chwili np. 200 zł.

Radny Z. Łukasik:

Ja myślałem, że tematem dzisiejszego posiedzenia będzie też sprzedaż lokali, ja bym to wniósł w sprawach wniesionych, bo proszę Państwa, to co się stało w Dąbrowie Górniczej, to chyba w mało którym mieście się stało. Wyraziliśmy zgodę na zbieranie ofert na sprzedaż mieszkań, jest zgłoszonych 1400 ofert i teraz piszą, że będą one sprzedawane dopiero w 2009 roku. Teraz pytanie jest takie, jeśli ktoś umrze, co będzie z taką osobą. Przecież to jest absurd. Ja jestem zdenerwowany trochę tą sytuacją, bo pamiętam na sesji któryś z Panów Prezydentów powiedział, chłopie co się boisz, przerobimy to. Jak przerobili? Jest na dzisiaj tych problemów coraz więcej. Jeżeli w dziale, który zajmuje się sprzedażą mieszkań jest jedna osoba, a my w Dąbrowie Górniczej wskazujemy, że termin sprzedaży będzie dopiero w 2009 roku, to według mnie gmina jest nieudolna.

Przewodniczący komisji Z. Wróblewski:

Proszę Państwa i tym sposobem na razie się zatrzymujemy.

W wyniku głosowania : za – 4, przeciw – 0, wstrzym. – 1. Listę wynajmu lokali socjalnych i mieszkalnych na 2008 rok, Komisja przyjęła do wiadomości.

Ad.3.

W wyniku głosowania : za – 5, przeciw 0, wstrzym. – 0. Sprawozdanie z działalności Komisji Mieszkaniowej za II półrocze 2007 roku przyjęto do wiadomości.

Ad.4.

Komisja Mieszkaniowa nie otrzymała do zaopiniowania projektów uchwał.

Ad. 5.

Sprawy wniesione.

W ramach spraw wniesionych Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski udzielił głosu Pani J. M.

Pani J. M.:

Panie Przewodniczący, najpierw chciałam serdecznie podziękować Panu i Szanownej Komisji, że jestem tutaj dzisiaj i jest ze mną również osoba, którą reprezentuję, bo mam wszelkie pełnomocnictwa w tej sprawie do reprezentowania Pani M. O. we wszystkich jej sprawach, ale też muszę powiedzieć, że jestem nieco w szoku Panie Przewodniczący, że Pan nie ma czasu na wysłuchiwanie spraw mieszkańców, bo tak tutaj usłyszałam, właśnie takie stwierdzenie.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Proszę Pani, ja już przed godziną 13.00 byłem w Urzędzie i wysłuchiwałem spraw mieszkańców.

Pani J. M.:

Panie Przewodniczący, to dzięki mieszkańcom jest Pan dziś na tym stanowisku, na tym stołku i bardzo proszę o wysłuchiwanie mieszkańców i oczywiście mnie, bo ja też jestem mieszkanką tego miasta.

Ja reprezentuję tutaj osobę, która przyszła również, myślę, że ta Pani sama zajmie głos i przedstawi sprawę na forum właśnie tej komisji.

Pani M. O.:

Dzień dobry Państwu. Nazywam się M. O. i chciałabym prosić o poparcie mnie, ponieważ mam duży problem. Dzieciństwo spędziłam w Domu Dziecka. W wieku 18 lat wyszłam z placówki opiekuńczo-wychowawczej i dostałam mieszkanie chronione na ul. 3-go Maja 22 w Dąbrowie Górniczej. Mieszkam tam już 1,5 roku, składałam wnioski na mieszkanie, ale za każdym razem dostawałam odpowiedź, że z przedłożonych dokumentów wynika, że spełnia pani warunki określone uchwałą Rady Miejskiej, do wynajmu lokalu mieszkalnego. Jednakże z uwagi na ustawowy obowiązek gminy, załatwiania rodzin z lat ubiegłych, nie ma możliwości przyjęcia wniosku do realizacji. Moja sytuacja życiowa diametralnie się zmieniła, ponieważ spodziewam się dziecka. Złożyłam kolejny wniosek do Komisji Mieszkaniowej i dostałam kolejne pismo, że powinnam zostać skierowana do Domu Samotnej Matki, ponieważ Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wystąpił w moim imieniu, gdyż nie mogę dalej mieszkać w mieszkaniu chronionym, więc zaczęłam się starać o mieszkanie z zasobów gminy i dostałam taką szokującą wiadomość, że powinnam zostać umieszczona w Domu Samotnej Matki z Dzieckiem.

Pani J. M.:

Może ja tutaj coś dopowiem. Ja właśnie byłam na posiedzeniu Komisji w dniu 6 grudnia, też reprezentowałam Panią M. O. właśnie w tej sprawie i Szanowna Komisja zaopiniowała, jak zaopiniowała tą sprawę, i M. została poinformowana, a informacja poszła do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej, że cyt. "w związku ze złożeniem podania do Komisji Mieszkaniowej Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej informuję, że sprawa Pani M. O. została przedłożona na posiedzeniu ww. Komisji w dniu 6 grudnia 2007 roku. Komisja Mieszkaniowa, po zapoznaniu się z aktami sprawy postanowiła skierować Panią O. do Domu Matki z Dzieckiem. W związku z powyższym, zwracam się do Państwa o otoczenie zainteresowanej opieką oraz skierowanie do odpowiedniej jednostki. Podpisał Pan Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Pan Piotr Jędrusik, Ja proszę Państwa mam tutaj pytanie do Pana Prezydenta, czy gmina ma zabezpieczone środki na to, żeby umieścić M. ewentualnie w takim domu samotnej matki, razem z jej dzieckiem i czy w latach poprzednich coś takiego było praktykowane?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Za mojej kadencji, czy też wiedzy, takiej sytuacji nie było.

Pani J. M.:

Dziękuję.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Ale ta sytuacja jest nietuzinkowa i myślę, że nawet jeśli tych pieniędzy nie ma w budżecie, to one będą się musiały znaleźć, bo to jest obowiązek gminy jeżeli chodzi o zabezpieczenie takiej sytuacji, w jakiej Pani O. się znalazła. Ja nie wiem, czy Pani pracuje gdzieś, czy Pani się jeszcze uczy?

Pani M. O.:

Uczę się.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Czyli nie ma Pani dochodu?

Pani M. O.:

Moimi dochodami są alimenty, zasiłek rodzinny oraz środki na kontynuowanie nauki, które otrzymuję z MOPS.

Pani J. M.:

To jest 733 zł. miesięcznie, i jest stały dochód.

Z-ca prezydenta Miasta P. Gocyła:

Przy takim dochodzie, utrzymanie siebie, utrzymanie dziecka i utrzymanie mieszkania może być dosyć karkołomne.

Pani J. M.:

Jasne, że tak, jednakże ja z moją rodziną podjęłam decyzję, że będziemy M. płacili rentę co miesiąc, tak że będzie miała dodatkowy dochód.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

A czy jest to jakoś sformalizowane?

Pani J. M.:

No praktycznie, jakieś pieniążki otrzymuje, ale będzie to sformalizowane.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

My musimy mieć jakiś dokument na to.

Pani J. M.:

Oczywiście będą dokumenty na to i w Urzędzie Skarbowym zostaną przedstawione.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

No właśnie, bo to musi być jako dochód i musi być opodatkowane.

Pani J. M.:

Ale tak będzie, oczywiście. Jeszcze mam tutaj pytanie, bo nie skończyłam. Jest uchwała Rady Miejskiej z roku 2001 roku Panie Przewodniczący mówiąca właśnie o zasadach wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy i pkt 3 dotyczy dzieci, które wychodzą z Domu Dziecka. Zna Pan to, bo dzisiaj otrzymałam informację, że nie ma takiej uchwały. Ten punkt nie został zmieniony i jest w kolejnej uchwale, która weszła w życie 2 tygodnie po ogłoszeniu w roku 2003, w miesiącu październiku i tu właśnie nie ma zmiany, ale to tak na marginesie. Jednakże tutaj pisze, że Zarząd Miasta, wtedy jeszcze Zarząd Miasta, na wniosek Z-cy Prezydenta Miasta po uzyskaniu opinii Komisji Mieszkaniowej, (dlatego tutaj dziś jesteśmy), może poza kolejnością może uwzględnić wnioski osób nie spełniających warunków określonych w pkt 2 oraz w pkt 3 niniejszej uchwały, które zamieszkują w budynkach lub lokalach, w których organ nadzoru

budowlanego stwierdził konieczność opróżnienia lokalu z powodu zagrożenia bezpieczeństwa i mienia oraz utracenia mieszkania na skutek klęski żywiołowej, tak jak dzisiaj była mowa o właśnie takiej sytuacji, dwa opuściły placówki opiekuńczo wychowawcze w związku z uzyskaniem pełnoletności, trzy przemawiają za tym potrzeby gminy, lub zachodzą szczególne przypadki losowe. Pani Przewodniczący i Szanowna Komisjo, M. jest w szczególnej sytuacji losowej, ponieważ już nie może mieszkać w mieszkaniu chronionym po urodzeniu dziecka tj. od 18 marca 2008 roku. Rozwiązanie może być wcześniej, może być później, jednakże ja sobie nie wyobrażam żeby M. przeszła gdziekolwiek, czy ma przejść znowu do domu samotnej matki z własnym dzieckiem, żeby znowu powtarzała tą samą historię swojego życia, to jest po prostu tragiczne.

Radna Alicja Krypciak:

Proszę Pani, my oczywiście chcemy pomóc tej młodej Pani i trzeba jej pomóc, ale ja uważam, że nie jest to najlepsze rozwiązanie, gdy ona dostanie to mieszkanie. Wg mnie jest Pani wspaniałym człowiekiem mówiąc to, że Pani rodzina zadeklarowała się Pani M. pomóc, ale proszę Pani, jak ona pójdzie do szkoły, kto tym dzieckiem się zajmie.

Pani J. M.:

Ja, z moją mamą i moim ojcem. M. będzie studiowała w sobotę i w niedzielę. Już jest wszystko rozwiązane, zda maturę w maju, akurat sobie odchowa dziecko i w październiku rozpocznie studia i będzie studiowała w systemie zaocznym, a dzieckiem my będziemy się opiekować.

Radny E. Bober:

Proszę Państwa, ale co ma opieka nad dzieckiem do mieszkania, o które tutaj chodzi.

Radna A. Krypciak:

Nie, nie bo ona nie miała by możliwości sama się dzieckiem zająć.

Pani J. M.:

Zajmie się, przecież ona wychowywała własne rodzeństwo, w jej rodzinnym domu, bo nie miał się kto opiekować rodzeństwem.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

A co z tym rodzinnym domem?

Pani M. O.:

Zostałam stamtąd wymeldowana, mój tata nie żyje a z moją mamą nie mam żadnego kontaktu od kilku lat.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Ale co to znaczy, przecież tak nagle się nie da kogoś wymeldować.

Radny Z. Łukasik:

Proszę Państwa, to są bardzo trudne sytuacje i uważam, że trzeba przyjąć zasadę i nie ma co dalej wyciągać różnych spraw, ja tak uważam, że ten pkt 3, który mówi o pierwszeństwie i on jest, różnym ludziom pomagamy i ja uważam, że ta Pani zasługuje na pomoc. Powinniśmy tej Pani pomóc, bez żadnej dyskusji i nic się nie stanie, jeżeli tej Pani pomożemy, naprawdę nic.

Radny E. Bober:

Proszę Państwa, jeżeli mogę dwa słowa, po pierwsze dom dla matki z dzieckiem jest dopiero w Chorzowie i wg mnie, na dzień dzisiejszy jest to coś takiego jak mieszkanie socjalne. Jest w bardzo złym stanie, już nie wspomnę tutaj o jakimś takim ludzkim podejściu do tematu. Dziewczyna boryka się przez całe życie z jakimiś problemami. Myślę równie, że to

też będzie bardziej ekonomiczne dla gminy. Naprawdę różnym ludziom dajemy, już są propozycję umorzeń długów, a ta dziewczyna ma pieniądze, żeby płacić za to mieszkanie, a my przecież za jej miejsce w Chorzowie też musimy płacić i to są niezłe kwoty. Dla mnie jest to bardziej ekonomiczne, żebyśmy jej przyznali jakiś mały lokalik, jeżeli takowy będzie, bo wiem, że nie ma go już, na dzisiaj ale może za jakiś czas będzie.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Proszę Państwa, problem jest taki, że ten jakiś czas, o którym mówi Pan radny Bober, nie może być bardzo odległy, bo to jest marzec.

Radny E. Bober:

No właśnie, to teraz powiem tak, że należałoby zmobilizować, (wyszedł Pan Dyrektor), ale należałoby zmobilizować troszeczkę administrację MZBM.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Proszę Państwa, ale umówmy się, że jeżeli taka będzie wola Komisji, to mieszkanie w sensie fizycznym, to jeszcze jest kwestia lokalizacji tego mieszkania, bo np. małe mieszkanie na ul. Przedziałowej w Łośniu, i to jest mieszkanie komunalne przygotowane właściwie do włożenia mebli, z białą armaturą, z piecykiem i bojlerem. Nie mówmy o tym, bo to jest nieuczciwe, że na dzień dzisiejszy nie mamy żadnego mieszkania, które moglibyśmy Pani dać, w sensie fizycznym. Po pierwsze jest to kwestia woli Państwa, wzięcia odpowiedzialności za tą wolę, wobec tych, którzy muszą czekać, żeby pani mogła zrealizować swój wniosek, ale myślę, że jest to ciężar do udźwignięcia, natomiast fizycznie to mieszkanie jest. Nie to, to inne.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Przepraszam, czy Pani ma założoną teczkę w Referacie Mieszkaniowym?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Na ul. Przedziałowej w Łośniu jest jeden pokój i kuchnia, jest to mieszkanie pomalowane, z białą armaturą, po prostu trzeba wstawić meble i mieszkać.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Ja Paniom dziękuję, za chwilę Komisja podejmie decyzję.

Pani J. M.:

Ja Proszę Państwa mam taką prośbę a mianowicie proszę o odpis protokołu z dzisiejszej Komisji.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Ja jeżeli mógłbym, to chciałbym zwrócić Państwu uwagę na to, żeby jednak przed ostateczną decyzją albo warunkiem, Pani ta przedstawiła swoje wszystkie dochody, żeby ta renta od Pani M. dla Pani M. O. została sformalizowana. Ja Pani J. M. nie posądzam o to, że dzisiaj powiedziała, że da pieniądze, a jutro, że nie da, ale z punktu widzenia procesu decyzyjnego na Państwa Komisji jest lepiej mieć to uwarunkowane, a to jest kwestia 2 tygodni. Państwo możecie dzisiaj podjąć np. taką decyzję, tak zgadzamy się, ale pod warunkiem, że zostanie ufundowana renta.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Proszę Państwa, kto jest za takim rozwiązaniem, najpierw tą Panią trzeba wpisać na listę. Teraz musimy podjąć decyzję, żeby ją wpisać na listę dodatkową 2008 roku.

W wyniku głosowania: za : 5, przeciw – 0, wstrzym. – 0. Komisja umieściła Panią M. O. na dodatkowej liście na 2008 rok.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Następnie proszę Państwa, kto jest za tym, aby w tej trudnej sytuacji, którą ma Pani M. O. przydzielić jej mieszkanie, ale uwarunkować to tym, że najpierw prawnie udokumentuje wszystkie swoje dochody, że renta, o której wspomniała Pani M. będzie udokumentowana i prawnie będzie zagwarantowana i tylko w tym wypadku podejmiemy tą decyzję.

Radny E. Bober:

Panie Przewodniczący chciałem tu zwrócić uwagę, że Komisja nie ma prawa tego żądać, my możemy się tylko oprzeć na tym, czy spełnia warunki do przydziału lokalu, czy nie i nawet, jeżeli damy gwarancję, że ona będzie płacić, to nie jest dla niej zobowiązanie, że ona będzie płaciła czynsz. W związku z tym, dla mnie wniosek i takie uwarunkowania są bezzasadne.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Proszę Państwa, my jako Komisja sprawdzamy zawsze dochody i powierzchnię.

Radny E. Bober:

Tak Panie Przewodniczący, dochody na dzień dzisiejszy ta Pani ma i kwalifikuje się do wynajmu lokalu mieszkalnego z zasobu gminy.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Proszę Państwa, jest tak, dochodu teraz ma 730 zł. miesięcznie, mieści się w tych widełkach od 500 do 800 zł. i spełnia warunki. Urodzi się dziecko to wtedy na dwie osoby będzie 350 zł. i tutaj ten niski dochód będzie ją kwalifikował ale tylko do lokalu socjalnego.

Radny Z. Łukasik:

Proszę Państwa już nie dyskutujmy, na dzisiejszy dzień dochody są odpowiadające i koniec. Z chwilą przydzielenia będzie musiała i tak pokazać te dochody.

Radny W. Wiekiera:

Mnie proszę Państwa wydaje się, że my jako Komisja nie przydzielamy mieszkań, my tylko opiniujemy wnioski, natomiast pan Prezydent podejmie dalsze kroki.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

I na tym proszę Państwa skończyliśmy temat.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Nie wiem tylko proszę Państwa jak ja mam się zachować wobec tych wychowanków Domu dziecka, którzy są u nas na liście, właśnie w tej chwili, i jak Państwo wiecie jest tych wychowanków 10, do tego jeszcze wykwaterowania, bo budynki są w złym stanie technicznym, o czym była mowa i teraz doszli jeszcze pogorzelcy.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Pani Małgosiu, jest taki warunek, ja stawiam go dalej, aby była udokumentowana renta, ponieważ jeżeli będzie to później 350 zł. na osobę, na miesiąc, to niestety ale można w ten sposób doprowadzić do tragedii.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

To zabezpieczenie musi być, dlatego, że jeżeli faktycznie po odmowie, bo teraz przychodzą ludzie, mają dyspozycje na Przedziałową i dajemy im, to ktoś, co kiedyś nigdy nie miał swojego mieszkania nie potrafi tego uszanować, to szkoda tych naszych pieniędzy włożonych tam w to nowiutkie mieszkanie, bo Pani O. dostanie wszystko, dostanie wyposażenie, na pewno też będzie i na umeblowanie, na wszystko dostanie.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

No więc właśnie, ten warunek jednak podejmujemy.

Radna A. Krypciak:

Proszę Państwa, to nie jest taka łatwa decyzja, bo akurat Pani M. z MOPS wzięła pod opiekę Panią O, i ma ona szczęście, ale jest jeszcze 10 takich, których trzeba otoczyć opieką.

A może tą 10 też wpisać na dodatkową listę proszę Państwa?

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

To znaczy proszę Państwa, oni są zgodnie z kolejnością i proszę na to tak popatrzeć, mają tą kolejność zachowaną i to myśmy im to zagwarantowali. Mam zamkniętą listę i przychodzi nagle osoba i ja z tego rozumiem, że pomijamy wszystkich innych, bo musimy w pierwszej kolejności ją wprowadzić, ją załatwić i jej wskazać mieszkanie na ul. Przedziałowej. Ja proszę Państwa tak to odebrałam.

Radny Z. Łukasik:

Proszę Państwa taką podjęliśmy decyzję i przegłosowaliśmy ją.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Tamci wszyscy gdzieś zostają, siedzą i czekają spokojnie.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Proszę Państwa, przechodzimy szybko do następnych spraw i proszę o przedstawienie ich przez Panią Małgosię.

1. K. B. – rodzina 5 osobowa i jest na liście wynajmu lokali socjalnych – prośba o przekwalifikowanie.

Opinia Komisji pozytywna.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Dla uzupełnienia podaję nazwiska rodzin:

1. T. – B. D. – jest na liście lokali socjalnych.
2. B. A. – samotny. To jest druga osoba na dodatkową listę 2008 – Opinia Komisji Pozytywna.
3. M. J. – wskażemy mu lokal socjalny po remoncie.
4. J. R. – nie zgłasza się.
5. H. A. – nie zgłasza się.

Jeszcze mam do Państwa jedną sprawę, a mianowicie jest to kwestia odmowy przedłużenia umowy najmu do lokalu socjalnego. Ten lokal znajduję się przy ul.... u Państwa M. U tych ludzi jest dochód 622 zł., czyli mają przekroczenie ponad 300 zł. i nie powinni zajmować nam lokalu socjalnego, bo stać ich na to, żeby utrzymali i płacili za lokal komunalny. Prośba o umieszczenie tych Państwa na liście wynajmu lokali mieszkalnych. Opinia Komisji pozytywna.

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Proszę Państwa, mamy 4 lokale: na ul. Sobieskiego, ul. Starej 17, ul. Królowej Jadwigi 26, ul. Cedlera 11/3. Opinia Komisji – opinia Komisji pozytywna, ww. lokale przeznaczyć do zasiedlenia z listy.

Pani Małgosiu, mam do Pani prośbę, proszę o przygotowanie na następne posiedzenie Komisji w dniu 19 lutego 2008 roku wniosków nw. osób:

1. B. J.,
2. S. E.,
3. L. J.

Tam chodzi o przekwalifikowanie z lokalu socjalnego na lokal komunalny. Pan C. jest czwarty na liście i będzie czekał na swoją kolejkę.

Radny E. Bober:

Ja mam jeszcze jedną sprawę, a mianowicie sprawę Pani G., jest to dziewczyna, która samowolnie zajęła pustostan na ul...

Przewodniczący Komisji Z. Wróblewski:

Jeżeli chodzi o Panią B., tam jest 7 osób na powierzchni 24 metrów kwadratowych.

Radny E. Bober:

Pani G. zajęła pustostan na ul.... i są tam jeszcze dodatkowe dwa mieszkania zajęte przez ludzi z Sosnowca.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Szkoda, że wyszedł Pan Dyrektor, bo dowiedziałby się jak jego służby działają.

Radny E. Bober:

Proszę Państwa, jeżeli chodzi o Panią G., to jest tutaj moja prośba, ta dziewczyna ma 22 lata, ma dziecko 8- miesięczne i jeszcze dwoje dzieci. Tak się zdarzyło, że ja z MOPS wywoziłem te dzieci do Domu Dziecka pod Jarosławcem. Te dzieci były u niej na święta, powiedziała mi, że Sąd jej przyzna opiekę nad tymi dziećmi, jak będzie miała jakieś lokum.

Kierownik Referatu Mieszkaniowego M. Siemińska:

Pani G. zajęła nam pustostan, który został wskazany po wykonaniu wyroku eksmisyjnego i co teraz robi Komisja ?

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:
Jolanta Rodek

Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej

Zbigniew Wróblewski